

Ochman, Rozmyty Obraz

Znów sklejam wszystkie myśli
W ulotny kadr
Czuję, jak przez palce przelatuje czas

Zagubiony w swej obsesji
Wciąż pragnę zmian
Tylko teraz tego potrzebuję

Odurzam się jednym momentem
Tracę zimną krew

Jak za pierwszym razem
Niepewności stan
Próbuję zatrzymać rozmyty obraz
Krzyczy już we mnie echo tamtych barw
Choć tracę szczegóły
Co jakiś czas próbuję powrócić tam

Tam
Co jakiś czas próbuję powrócić tam
Co jakiś czas próbuję powrócić tam

Chciałem odejść w drugą stronę
Uciszyć głos
Znaleźć prosty sposób, by odwrócić wzrok

Skoczyć na głęboką wodę
Odnaleźć sens
Który wieki temu uzależnił

Odurzam się jednym momentem

Jak za pierwszym razem
Niepewności stan
Próbuję zatrzymać rozmyty obraz
Krzyczy już we mnie echo tamtych barw
Choć tracę szczegóły
Co jakiś czas próbuję powrócić tam

Tam
Co jakiś czas próbuję powrócić tam
Co jakiś czas próbuję powrócić tam

Chciałbym wrócić tam
Chciałbym wrócić tam